

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu.

Z okazji „Dni Krakowa” w Kijowie „Prapor Komunizmu” przedstawia stolicę Ukrainy Czytelnikom „Gazety Krakowskiej”

Прогляньте екі країн, єдині месалі

ПРАПОР КОМУНІЗМУ

ОРГАН КІЇВСЬКОГО МІСЬКОГО КОМІТЕТУ КОМУНІСТИЧНОЇ ПАРТІЇ УКРАЇНИ І КІЇВСЬКОЇ МІСЬКОЇ РАДИ НАРОДНИХ ДЕПУТАТІВ

Wkład kijowian w opanowanie kosmosu

Technologia kosmiczna to nauka, która się dopiero niedawno narodziła i ma przed sobą wielkie perspektywy. Olbrzymi wkład w rozwój tych dziedzin wnoszą uczeni kijowscy. Podczas lotu kosmicznego i przebywania w kosmosie Swietłana Sawickiej i Włodzimierza Dżanibekowa, wypróbowano z dobrym skutkiem tak zwane uniwersalne narzędzie ręczne, które zbudowano w Instytucie Spawania Elektrycznego im. Eugeniusza Patona Akademii Nauk USSR.

Grupa uczonych tego bardzo znanego instytutu wróciła właśnie do Kijowa z centrum zarządzania lotami. Ludzie ci nie tylko opracowali i skonstruowali nowy instrument, lecz również konsultowali kosmonautów w czasie przeprowadzania na orbicie rzadkich operacji spawalniczych, lutowania, cięcia, topienia... trudno topliwych metali. O tym nowym ważnym kroku kosmonautyki radzieckiej w dziele pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej korespondentowi gazety „Prapor Komunizmu” mówi laureat nagrody państwowej Ukrainieckiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, kierownik laboratorium Instytutu Spawania Elektrycznego Wsiewołod Łapczyński.

— Pracę nad konstrukcją i budową uniwersalnego narzędzia ręcznego rozpoczęliśmy w 1969 roku, kiedy na instalacjach „Wulkan” Walery Kubasow po raz pierwszy w historii kosmonautyki automatycznie spawał odpowiednie materiały w kosmosie. Instalacja, na której pracowali pierwszy w świecie „spawacz kosmiczny” była wyposażona w działko laserowe. Wtedy, 15 lat temu nie przeprowadzano eksperymentu z tak zwanym ręcznym wariantem działka laserowego w kosmosie; trzeba było dojść do tego, jak będzie się ono zachowywało w specyficznych warunkach — mówi Wsiewołod Łapczyński.

Niedaleki już czas, kiedy nasza kosmonautyka dokona jakościowo nowego kroku w oswojeniu atmosfery okołoziemskiej. Myślenie o przejściu od epoki budowy stacji orbitalnych, które periodycznie odwiedzają załogi — zmiany, do składającego się z wielu ogniw, stałe zamieszkałego kompleksu orbitalnego. Przyniesie to ludzkości realną korzyść, nowy punkt startu. Pozwoli w sposób nieprzerwany kontrolować skład atmosfery ziemskiej, zasiewów rolniczych, wykrywać zapaści pożarów leśnych, tajfunów, łatwiej wykrywać pozytywne kopalinę...

Dla wzniesienia stałych, stałe zamieszkałych kompleksów kosmicznych trzeba jeszcze rozwiązać szereg niełatwych problemów. Jednakże już teraz można z przekonaniem powiedzieć, że uniwersalnym narzędziem ręcznym będą dysponowali kosmonauci budowniczości.

Uczony pokazuje dokładną kopię narzędzia, za pomocą którego przeprowadzano już

niezwykle rzadkie unikatowe operacje spawalnicze, cięcia metali, lutowania, doprowadzanie metali do stanu ciekłego. Robocza część tego narzędzia jest bardzo podobna do przenośnego amatorskiego aparatu filmowego o dwóch obiektywach.

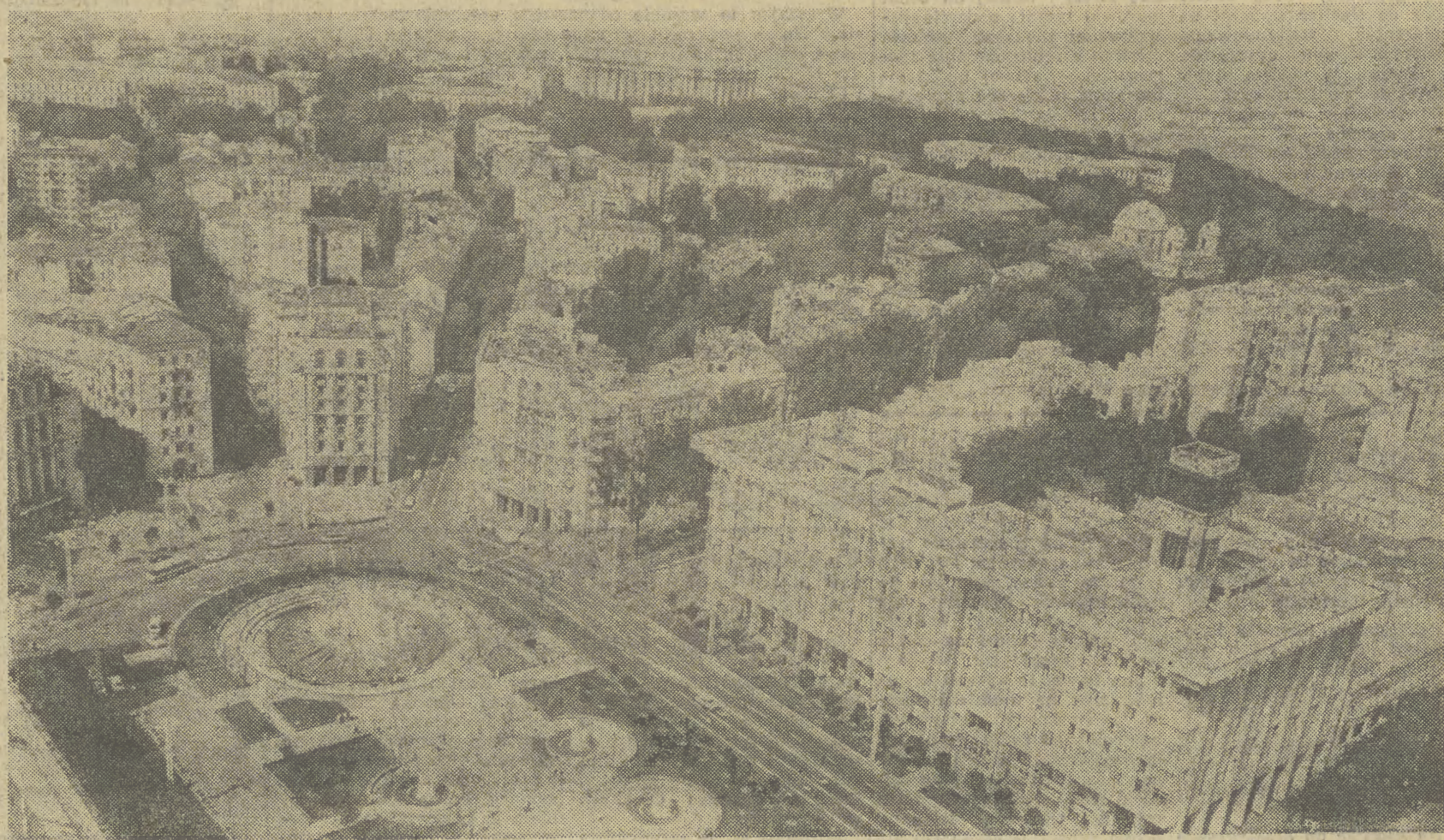
— Opracowane przez nas narzędzia to urządzenia uniwersalne — mówi Wsiewołod Łapczyński — Ta oto „lufa” można dokonywać pięciu różnych operacji, drugi otwór służy do noszenia różnego rodzaju powłok. Częstościowo też, również na orbicie, kosmonauci nanosili na czarną metalową powierzchnię płynne srebro. Elektroniczny strumień narzędzia ma dowolną ogniskową i kosmonauta sam powinien wybrać odpowiedni reżim pracy. Odpowiednio ogniskując ten swego rodzaju „promień” — można nim ciąć metal, spawać płyty, lutować. Praca przy zastosowaniu takich potężnych źródeł energii, którymi są działka laserowe uniwersalnego narzędzia ręcznego, wymaga zawsze wielkiej ostrożności, ażeby nie uszkodzić skafandra, pokrycia stacji. Dlatego też przemysłowym drobnozgowo wszystkie szczegóły eksperymentu. Kosmonauci Swietłana Sawickiego i Włodzimierz Dżanibekowa wręcz na komicie opanowali technikę; przez dłuższy czas pracowali przy pomocy uniwersalnego narzędzia ręcznego w warunkach ziemskich. Wypełnili swoje zadanie bezbłędnie.

Wiadomo, że zewnętrzna powłoka stacji podczas długotrwałej eksploatacji w kosmosie podlega oddziaływaniu destrukcyjnemu promieni ultrafioletowych, potoków mikro-meteoritowych, pyłu kosmicznego. Wszystko to obniża odporność na wysokie temperatury i inne szkodliwe czynniki — pokrycie statku. Stajemy więc przed koniecznością „odświeżenia” pokrycia. Było to zadanie przypisane jeszcze wcześniej przez nas opracowanemu narzędziu, zaś obecnie operację taką wykonuje się przez zastosowanie uniwersalnego narzędzia ręcznego.

— Narzędzie to, jak się domyślamy, znajduje również bogate zastosowanie na Ziemi? — Oczywiście — odpowiada W. Łapczyński — jest to taki przykład, kiedy nowa technologia, zrodzona na orbitach kosmicznych, postępuje dobrze ludziom przy wznowieniu nowych budowli, fabryk. Należy podkreślić, że kosmiczny wariant narzędzia uniwersalnego trzeba przystosować do pracy na Ziemi i wydłużyć jego produkcję. Z pewnością tak się stanie w niedalekiej przyszłości, a na razie w robotach spawalniczych, lutowaniu, cięciu metali z korzyścią wykorzystujemy inną technikę, która również zrodziła się w Instytucie Spawania Elektrycznego im. Patona Akademii Nauk USSR.

Rozmawiał:

STEPAN HRUDNIK



W tym laboratorium — jak się mówi po ukraińsku — nawet jabłko nie ma gdzie upaść. Wszystkie możliwe przybory, narzędzia, aparatura, oscylografi, ekrany telewizyjne...

— Rzeczywiście, pracy mamy moc — mówi doktor nauk medycznych Witali Trinos — kierownik republikańskiego centrum foniatrycznego i laboratorium foniatry przy Kijowskim Naukowo-Badawczym Instytucie Otolaryngologii. A zadanie naszego kolektywu nie jest takie sobie zwykłe; tutaj leczy...

Ta unikatowa instytucja, która stała się fundamentem służby foniatrycznej na Ukrainie powstała w roku 1978. Do tego czasu czynny był tylko gabinet specjalistyczny przy Państwowym Konserwatorium Kijowskim, gdzie pracował lekarz i jego asystent.

Tu leczą głos

— Aparat głosowy człowieka — mówi Witali Trinos — to niezwykle złożony system różnych organów. Dla harmonijnego ich działania niezbędna jest całkowita „współpraca” tych elementów, ich funkcjonalne powiązanie, co daje możliwość osiągnięcia optymalnego dźwięku głosu. Naszym zadaniem jest stworzenie takich warunków działania profilaktycznego, ażeby chociaż w części nasi pacjenci przyswoili sobie prawidłowe nawyki artykulacyjne. Dostawiamy się więc odpowiednio do schorzeń systemu ćwiczeń głosowych.

„Przed ekranem telewizyjnym znajduje się jedna z tych osób, którą leczą specjaliści centrum foniatrycznego. Przed pacjentem leży spis ćwiczeń, które za pośrednictwem mikrofonu nanosi się na ekran. Na niebieskim polu monitora widać, jak powstaje... głos.

— Praktycznie rzecz biorąc ta aparatura jest nie do nabywania — podaje dalsze szczegóły dr W. Trinos — W zasadzie wykonał ją sam. W czasie tej roboty bywamy i konstruktorami, i montażystami, i ślusarzami. Własnymi siłami na przykład wykonaliśmy urządzenie, które daje możliwość obserwacji pracy

strun głosowych w wielkim powiększeniu.

Afisz „Ukrkoncertu” (to organizacja spełniająca podobne funkcje jak nasz „Pargart” — przyp. tłum.) wywieziony tutaj w laboratorium zaprasza kijowian na występ duetu wokalnego — Witalija i Leonida Trinosów.

— To ja z bratem — uśmiecha się doktor Witalij. — On tutaj też pracuje i jest kandydatem nauk medycznych. Swojego czasu skończył Kijowską Akademię Medyczną, potem konserwatorium. W ten sposób łączymy medycynę ze sztuką, występujemy w zespole

„Burlesk” Państwowej Filharmonii Kijowskiej.

Do kijowskich foniatrów, twórców niezwykle urządzonego leczniczego, zwracają się z prośbą o pomoc ludzie ze wszystkich stron kraju. Umacniają się i poszerzają twórcze kontakty kijowskich specjalistów. Wspólnie z moskwiąnami — na przykład — opracowuje się nową metodykę rehabilitacji mowy i twarzy, kiedy trzeba dokonać skomplikowanej operacji, uzyskanie tak zwanego pseudogłosu itd.

Specjaliści pracujący w centrum biorą aktywny udział w przygotowaniu lekarzy — foniatrów i logopedów — dla wielu okręgów Ukrainy. Opracowaniem nowych metod diagnostyki i leczenia głosu zajmują się wysoko kwalifikowani specjaliści — medycy i inżynierowie.

M. TERESZCZENKO

Tam, gdzie cenna jest każda minuta

Oddział Mikrochirurgii Kijowskiego Instytutu Chirurgii Klinicznej i Eksperymentalnej. Wykonuje się tu dziennie ponad 20 operacji. Większość z nich to działania, które następują po nieszczęśliwym wypadku.

Na tym oddziale każdy dzień jest dniem operacyjnym. Przeciężenia, jak twierdzą specjaliści, są nadzwyczajne, podobne do przecięcia sportowców ekstraklasy.

22-letnia mieszkanka Żytomierza (ok. 300 km od Kijowa) na skutek nieszczęśliwego wypadku została pozbawiona dwóch rąk. Medycy z pogotowia szybko podjęli decyzję: natychmiast zapewnić przez niskie temperatury zakonserwowanie utraconych kończyn.

W ten dzień wypożyczku w instytucie, tak jak zawsze w dzień wolny od pracy, dyżurował zespół lekarzy. Telefon od żytomierskich kolegów mówił wyraźnie: jedziemy do was z kobietą ciężko poszkodowaną, terapii przeciwzłazkowej dokonaliśmy na miejscu. Wszystko zostało teraz podporządkowane przygotowaniu nadzwyczajnie złożonej opera-

cji. Trzeba było natychmiast przygotować dwa zespoły mikrochirurgów, z największą starannością przygotować salę operacyjną. Minęło pięć godzin od chwili nieszczęśliwego wypadku. Zaczęła się replantacja dwóch rąk, odciętych na wysokości jednej trzeciej przedramienia.

Mikroskop operacyjny zapewnia jednoczesną obserwację każdej części pola operacyjnego. Lekarze pochylili się nad chorą. Za replantację — przyszycie prawej ręki odpowiadał laureat nagrody państwowej ZSRR N. F. Driuk, chirurg O. W. Prolejew, I. W. Drobotun. Za lewą rękę — naukowy współpracownik J. S. Lisajczuk i lekarz L. M. Pawliczenko. Obok — anestesjolog O. W. Antoszek i I. W. Fiedorowa, pomagająca siostra operacyjna T. Furmanowa. Dodać tu trzeba, że od dobrej pracy siostry operacyjnej zależy nie tylko szybkość operacji, ale i stan konserwacji, odpowiednie utrzymanie instrumentu. Przecież mikrochirurgzy posługują się specjalnymi, nadzwyczajnymi, czułyimi ostrzami, igitami — mikroskalpela-

mi, urządzeniami, które trzymają te igły. Sprawa główna to utrzymanie w optymalnej sprawności zakończonych instrumentów. Są one cieniutkie, produkuje się je pod mikroskopem, szczywa się nimi (dosłownie!) naczynia i nerwy. Jeden zbędny ruch, nie tak jak trzeba położona penseta i narzędzia te już właściwie nie odpowiadają swojemu przeznaczeniu... I dlatego zarówno produkcja tych narzędzi, jak i ich konserwacja absorbuje ludzi o deficytowej specjalności.

„Szybciej, szybciej, droga jest każda minuta” — poganiłali siebie w myślach chirurdzy. Oto już połączyli metałem kości, nałożyli szwy, ręce lekarzy dotarły do 25 zaledwie strzępków, resztek struktur komórkowych. W siedem godzin po nieszczęśliwym wypadku (2 godziny chora spędziła na stole operacyjnym) chirurdzy mogli powiedzieć: „Wiązyliśmy rękę w krwiobiegu”. Czynniki czasu przestał teraz zasadniczo wpływać na sytuację. Jeszcze pięć godzin medycy ratowali kończyny. Jednakże wiedzieli już, że kaleka ta kobieta nie zostanie.

Do pokoju Olgi weszłam razem z chirurgiem Jurijem Lisajczukiem. Chora już wie, że teraz lekarz poprosi o poruszenie palcami i Olga robi to z radością.

— Widzi pani — objaśnia doktor Lisajczuk — na ręce chorej włożyliśmy aparaty Ilizarowa. Pomocze to chorej odzyskać funkcjonalność kończyn. Teraz już wiemy na pewno, że Olga będzie się mogła obejść bez pomocy innych i z czasem rozpocznie pracę. Proszę dotknąć palców — są ciepłe, mają zdrowy odcień, pulsacja naczyniowa jest normalna.

Do gabinetu kierownika oddziału Nikolaja Driuka, gdzie rozmawiamy, zagladnęła siostra:

— Nikolaju Fiedorowiczu, Juriju Siergiejewiczu przywieziono nowy przypadek. Palce...

— Chirurdzy się podnieśli. Powiedzieli do mnie: do widzenia, a do kolegów — czy sala operacyjna gotowa?

W gruncie rzeczy było to pytanie retoryczne. Jedna z czterech sal operacyjnych jest zawsze gotowa.

LUDEMILA ZASEDA

Zielona powódź w dzielnicach Kijowa

Dzielnica Dnieprowska stolicy Ukrainy Radzieckiej, Kijowa obejmuje blisko 150 kilometrów kwadratowych. W ciągu niespełna 20 ostatnich lat na piaszczystych przestrzeniach, nieużytkach leśnych — rozciągnęły się szerokie ulice i prospekty, wyrosły drzewa.

W jakimś stopniu przywykliśmy już do szybkiego tempa budowy nowych osiedli mieszkaniowych z tak zwanymi niedoróbkami, tzn. bez obiektów usługowych i zieleni. Tym większe wrażenie wywiera wspaniałe zielone gospodarstwo w dzielnicy Dnieprowskiej w Kijowie: ile pracy

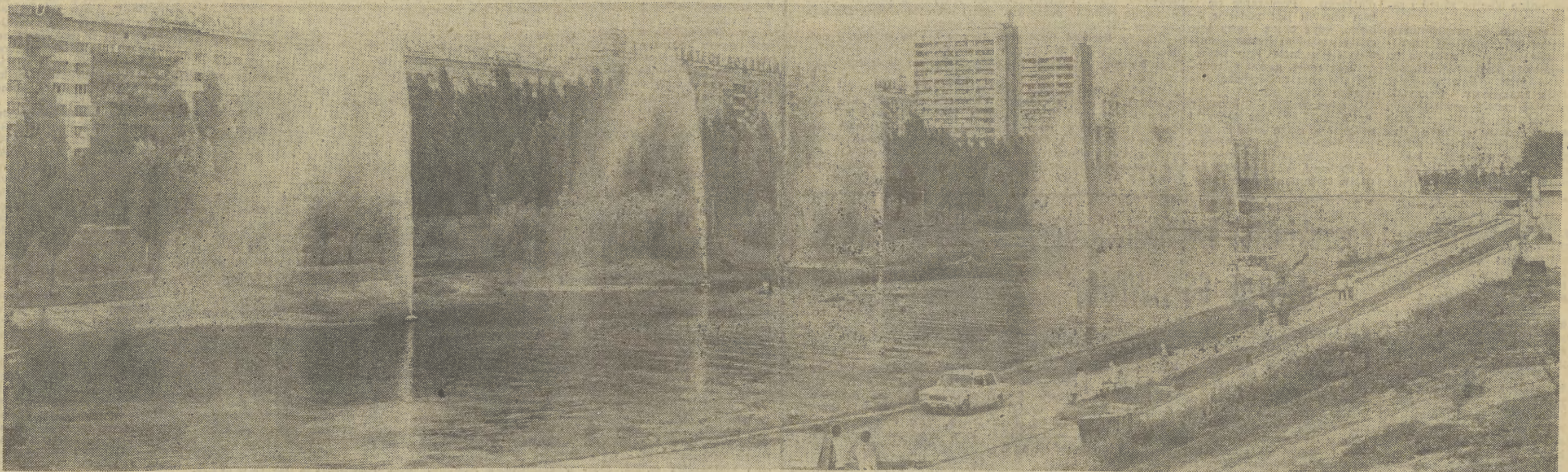
trzeba było włożyć w to, aby na sytych piaskach wyrosło prawdziwe чудо.

— Zakres robót był olbrzymi — mówi nacelnik Zarządu Urządzania Terenów Zielonych dzielnicy E. F. Telekowa. Trzeba było tu przenieść setki tysięcy metrów sześciennych nadających się pod uprawę ziemi, spłantować tysiące hektarów placów, urządzeń skłery, rabaty, posadzić drzewa, krzewy, kwiaty, zapewnić odpowiednią konserwację roślin. Wielką pomoc okazało nam społeczeństwo, ścisłej mieszkający dzielnicy.

Nie będzie przesadą stwier-

dzenie, że pod względem wielkości jak i konserwacji terenów zielonych Dnieprowska należy do najpiękniejszych dzielnic Kijowa. Ponad tysiąc rzadkich drzew przydać tej części stolicy niepowtarzalności, rośnie tu piętnaście tysięcy metrów bieżących żywopłotów, bujnie kwitną klomby: w dzielnicy posadzono ponad 900 tysięcy kwiatów. Jest trzysta pięć parków, które zajmują 500 hektarów. Jednym z najpiękniejszych i największych jest park Zwycięstwa, w którym usypano Kurhan Nieśmiertelności.

M. TATARENKO



Sekretarz generalny ONZ w sprawie utworzenia strefy wolnej od broni nuklearnej

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar wskazał na konieczność kontynuowania wysiłków w celu utworzenia na Bliskim Wschodzie strefy wolnej od broni nuklearnej. Oświadczenie opublikowane w tej sprawie w siedzibie ONZ przypomina, że XXVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ zwróciła się z apelem do wszystkich zainteresowanych stron o podjęcie pilnych, praktycznych kroków w sprawie realizacji wspomnianego porozumienia o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. Sekretarz generalny ONZ zwrócił szczególną uwagę na fakt, że propozycja w sprawie

Order Klementa Gottwalda dla marszałka Ustinowa

PRAGA (PAP). 12 bm. na Zamku Praskim odbyła się uroczystość wręczenia Orderu Klementa Gottwalda ministrowi obrony narodowej, marszałkowi Związku Radzieckiego Dmitriju Ustinowowi, który przybył do CSRS w związku z ćwiczeniami „Tarcza-84”.

Wręczając go wysokie odznaczenie czechosłowackie, Gustaw Husak podkreślił ogromne zasługi marszałka D. Ustinowa dla umocnienia przyjaźni, sojuszu i współpracy między KPZR i KPCZ, obu państwami i siłami zbrojnymi ZSRR i CSRS.

Wszczerpienie elektronicznego stymulatora serca

WASZYNGTON (PAP). 51-letniemu pacjentowi wszczepiono elektroniczne urządzenie pobudzające pracę serca. Operację dokonano w ośrodku medycznym Uniwersytetu Stanforda. Po sześciogodzinnej operacji pacjent, Robert St. Laurent, znajdował się ciągle w stanie krytycznym. Chirurgi i kardiologzy zdecydowali, że jedyną szansą dla Laurenta jest wszczepienie eksperymentalnego urządzenia o nazwie „Pulse-maker Hewlett assist system”, które umożliwiłoby mu przeżycie do chwili znalezienia dawcy serca. „Pulse-maker” zastępuje pracę serca w 80 proc., umożliwiając choremu organowi niemal pełny relaks. Po mniej więcej dwutygodniowym okresie takiego odpoczynku, następuje jego regenerowanie.

Kara śmierci i 15 lat pozbawienia wolności dla morderców

CZESTOCHOWA (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim w Częstochowie zakończył się proces oskarżonych o zabójstwo strażnika w Ośrodku Szkoleniowo-Produkcyjnym Polskiego Związku Gluchych w Częstochowie. Mirosław M. — recydywista skazany został na karę śmierci, utratę praw publicznych na zawsze oraz konfiskatę mienia. Jerzy C. został skazany na 15 lat pozbawienia wolności, 100 tys. zł grzywny utratę praw publicznych na lat 8 i przepadek mienia. Jak ustalono w czasie przewodu sądowego, 10 marca br. obaj sprawcy spędzili popołudnie w restauracji „Słupsk”. Po wyjściu stamtąd Mirosław M. usiłował napierw włamać się do Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawo-

SPORT

W kilku wierszach

● Ponad 80 zawodników z 11 krajów stanęło na starcie rozpoczętego w środę w Warszawie międzynarodowego turnieju w podnoszeniu ciężarów „Przyjaźń 84”. W kat. 52 kg wygrał Terziski (Bulgaria) 252,5 kg. Polacy Leleto i Plekora spalili 3 boje w rwanie. W wadze 56 kg wygrał Sulejmanow (Bulgaria) 297,5 kg (rek. św.).

● CSRS, Bułgaria, Rumunia, Szwecja, Belgia, Węgry i Finlandia będą rywalami polskich kwalifikacyjnych turniejów ME tzw. „Challenge Round”. W najkorzystniejszej sytuacji są Polacy, Węgry, CSRS i Szwecja, które wygrały po 2 mecze i jednym przegranej.

● W Syrachy odbył się pokazowy mecz tenisowy, w którym zmierzyli się dwaj czołowi gracze świata McEnroe i Borg. Wygrał McEnroe 7:6, 7:5.

● W kolejnym meczu turnieju hokejowego o Puchar „Sowietskogo Sportu” Polska pokonała fińską drużynę Saipa 7:4 (1:1, 2:2, 4:1). Najlepszym zawodnikiem w polskim zespole był Jobczyk — 4 bramki.

● Niefortunnie rozpoczęli swój start w eliminacjach MS 88 piłkarze ZSRR. Przegrali oni w Dublinie z Irlandią 0:1 (0:0). Bramka w 65 min. — Walsh. Sensacją w Szkocji: Szwecja — Portugalia 0:1, w Oslo: Norwegia — Szwajcaria 0:1.

Express Lotek	
3, 4, 18, 26, 37	
Mały Lotek	
I losowanie:	6, 10, 12, 22, 23
II losowanie:	8, 9, 27, 29, 30

W rajdach obserwowanych

W Myślenicach mistrzostwa świata

Triatlon des Nations — drużynowe mistrzostwa świata w rajdach obserwowanych rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę w Myślenicach. Zapowiada się niezwykle ciekawa impreza, jako że wezmą w niej udział najlepsi motocykliści świata. Drużynowe mistrzostwa rozegrane zostaną po raz pierwszy w historii tej dyscypliny sportu, do tej pory prowadzono tylko klasyfikację indywidualną.

Start i mecie wyznaczono na stadionie Dalini. Każdy zawodnik będzie miał do pokonania trzy okrężenia — każde po 12 kilometrów. Wyznaczono w sumie 45 odcinków jazdy obserwowanej o dużej skali trudności (15 na każdym okrężeniu). Jeden z nich wybudowano sztucznie na stadionie. Dla kibiców ważne jest to, że dostęp do pierwszych odcinków będzie dość łatwy. Organizatorzy wyznaczili dokładne miejsca dla publiczności, będzie także ustawiona tablica z mapą całej trasy. To powinno znacznie ułatwić widkom obserwację zawodów. Warto

na pewno będzie obejrzeć, Bo jaką zwinnością pokonują trudne terenowe przeszkody najlepsi motocykliści świata. Organizatorzy — Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów „Smok” — chcą ściągnąć na mistrzostwa jak najwięcej widzów. Dla nich też na stadionie koncertować będzie orkiestra Czerwonych Beretów, ponadto w programie pokazy samobrony, karate, skoki spadochronowe. Oby tylko pogoda dopisała. Wstęp na stadion tym razem nie za okazaniem biletów, lecz jednej z pamiętek mistrzów, które można będzie nabyć przed wejściem.

Faworytem drużynowych mistrzostw świata w rajdach obserwowanych są Francuzi. Także Hiszpanie. Analizy i Włosi walczą będą zapewne o czołowe miejsca. Również Belgowie należą w tej dyscyplinie sportu do czołowych światowych, ale na razie nie potworzyli swego przysądu i ich start stoi pod znakiem zapytania.

A Polacy? Wystąpią w składzie

z dzie: Zbigniew Jedynak, Bogusław Sęk (AMK Nowy Targ), Leszek Kwaśnik („Smok” Kraków) i Jacek Świder (KMKG Bytom). Na szatach nieestety — zgodnie z oceną fachowców, a także trenera kadry Roberta Blachut — jest bez szans na dobre miejsce. Polacy nie reprezentują bowiem zbyt wysokiej klasy, a ponadto dysponują motocyklami starymi, sprzed kilku lat, które oczywiście są znacznie gorsze w porównaniu z nowoczesnymi maszynami zagranicznych rywali. A o końcowym wyniku decyduje nie tylko technika jazdy... Sprzedajmy tu ogromne znaczenie jak zresztą w każdym zawodach motocyklowych. Polscy motocykliści wystąpią więc podczas myślenickich mistrzostw w roli uczniów.

Triatlon des Nations rozpocznie się w niedzielę na stadionie Dalini o godz. 9, dwadzieścia minut wcześniej nastąpi uroczystość otwarcia zawodów. Zakończenie mistrzostw przewiduje się na godz. 16.

T. G.

Klasa A — Kraków

Grupa I: Bieżaniowianka — Niegoszowianka 1:0, Kabel II — Bronowianka 3:0, Kmita Zabierzów — Grębalowianka 0:0, Prądnickanka — Nadwiślan 1:2, Tonianka — Garbarnia II 2:0, Zwierzyniecki — Wietrzyca 1:1.

1. Kmita	4 5 9: 2
2. Kabel II	4 5 8: 4
3. Tonianka	3 5 4: 1
4. Nadwiślan	3 5 4: 2
5. Prądnickanka	3 4 3: 2
6. Bieżaniowianka	3 4 3: 3
7. Wietrzyca	3 3 3: 3
8. Grębalowianka	3 3 1: 1
9. Zwierzyniecki	3 2 4: 3
10. Garbarnia II	4 2 2: 5
11. Niegoszowianka	4 1 3: 8
12. Bronowianka	3 1 2: 10

Grupa II: Georty — Krakus Swoszowice 3:1, Opatkowianka — Gdowia 2:1, Radziszowianka — Nadwiślan Okleśna 1:1, Skawinka — Karpaty Siepraw 0:0, Tempo Rzeszotary — Armatura 2:4, Wawel II — Borek 1:0.

1. Wawel II	4 7 9: 4
2. Radziszowianka	4 6 10: 5
3. Georty	4 6 7: 2
4. Nadwiślan	4 5 5: 2
5. Opatkowianka	4 5 6: 3
6. Skawinka	4 5 4: 3
7. Borek	4 3 4: 3
8. Gdowia	4 3 3: 4
9. Armatura	4 3 4: 10
10. Karpaty	4 3 4: 7
11. Krakus	4 1 3: 12
12. Tempo	4 0 8: 10

Grupa III: Błękitni Bodzanów — Wiślan Grable 2:0, Górnik Wieliczka — Błękitni Podgórze 3:1, Puszcza Niepolomice — Węgrzanka 2:1, Sułków — Pogoń Stanisławice 1:1, Wilga Koźmice Wielkie — Concordia Pałkowice 0:0, Wiśła Niepolomice — Raba Dobczyce 0:0, Wolni Klat — Strażak Rączna 0:3.

1. Błękitni B.	5 9 8: 2
2. Górnik	5 8 12: 7
3. Sułków	5 7 10: 9
4. Wiślan	5 6 13: 12
5. Błękitni P.	5 6 12: 8
6. Raba	5 6 5: 5
7. Puszcza	5 5 10: 7
8. Wilga	5 5 4: 4
9. Pogoń	5 4 6: 8
10. Strażak	5 4 10: 13
11. Concordia	5 3 7: 10
12. Wiśla	5 3 6: 9
13. Węgrzanka	5 2 7: 8
14. Wolni	5 2 7: 15

Szkoła kolarska

WLKS Krakus organizuje zapisy do szkółki kolarskiej — roczniki 1970—71 i młodsi. Zgłoszenia WLKS „Krakus” — Swoszowice, dojazd autobusem 101, 135; zapisy w sekretariacie klubu we wtorek, środa, czwartki, piątki w godz. 16—17.

Ju-jitsu w TKKF

Ognisko TKKF „Asklepius” ogłasza nabór do sekcji Ju-jitsu. Zgłoszenia w ZD TKKF Krowodrza, ul. Kosciuszki 68, we wtorek, czwartki i piątki w godz. 17—19.

Gimnastyka w Olszy

● KKS „Olsza” przyjmuje zapisy dziewczyneczek (roczniki 1977 i 1978) do sekcji gimnastyki sportowej. Zgłoszenia codziennie w godz. 16—18 w sali sportowej przy ul. Lubicz 16.

Przed piłkarskim emocjami Puchar Kanady to jest to! Kto w finale?

wych budowane drużyny to nie kwestia miesiąca czy dwóch. Ze trzeba kilku lat systematycznej, konsekwentnej pracy szkoleniowej. Kanadyjczycy jakby też trochę zawodził kondycyjnie, mimo że po raz pierwszy w historii mają za sobą dłuższe, miesięczne zgrupowanie.

A jednak w półfinałowym pojedynku z ZSRR nie pozabawiałym ich zupełnie szans. Gdyby o awansie do finału decydowały co najmniej dwa mecze, stawalibyśmy w ciemno na ekipę ZSRR. Ale w jednym pojedynku wszystko jest możliwe. Osobiście 85 proc. szans na zwycięstwo daje ZSRR, ale może się tak zdarzyć, że Kanadyjczycy będą mieli swój wielki dzień. Wtedy wynik jest sprawą otwartą.

Na wielkie brawa zasłużyła ekipa USA. Przed turniejem rezerwowano dla nich IV—V miejsce. Tymczasem Amerykanie grają niemal po europejsku, prezentują dobre zgranie i równocześnie świetne wyszkolenie indywidualne. Dużym wzmocnieniem było pozyskanie niemal w ostatniej chwili napastnika Trottera, prawdziwą ością drużyny jest młody bramkarz Tom Barras, który już w minionym sezonie był najlepszym w lidze NHL. Amerykanie nie mają teraz wysoko, marzą o finale. Ale ten sam cel przyświeca ich rywalom półfinałowym — Szwedom.

Kto 16, 18 i ewentualnie 20. mecz w finale? Nie będą stawiali prognoz, zresztą są one zbyteczne. W czwartek w godzinach rannych czesłowacczadka zostanie wyjaśniona. A o sobotę licze, że polska TV pokazuje nam (choćby z opóźnieniem) finałowe mecze.

ANDRZEJ STANOWSKI

Papież u kanadyjskich rybaków

OTTAWA (PAP). W środę, w czwartym dniu swej podróży po Kanadzie, papież Jan Paweł II przybył z Montrealu na Nową Fundlandię.

Zwierzchnik Kościoła katolickiego zatrzymał się w niewielkim miasteczku Flatrock, założonym w ubiegłym stuleciu przez osadników z Irlandii. Jan Paweł II spotkał się tu z tysiącami rybaków przybyłych z portów Nowej Fundlandii i innych wschodnich prowincji Kanady.

Nawiązując do drastycznego bezrobocia, które od dłuższego czasu występuje wśród

kanadyjskich rybaków, papież stwierdził, że prawdziwie tragicznym paradoksem jest fakt, iż ludzie, którzy zajmują się dostarczaniem żywności nie mogą znaleźć pracy, podczas gdy miliony ludzi na całym świecie cierpią głód.

Jan Paweł II wyraził też ubolewanie, że wielkie koncentryczne koła przemysłowe przejmują kontrolę nad światowym rybołówstwem. Wskazał on na potrzebę rozwijania rybackich spółdzielni i innych form wspólnej własności, tak aby prości rybacy w większym niż do tej pory stopniu mogli decydować o swym losie.

Liban: Izrael tworzy armię separatystyczną

WASZYNGTON (PAP). Agencja UPI pisze z Libanu południowego, że Izrael tworzy na tym terytorium armię separatystów libańskich, która ma spełniać w przyszłości rolę sił buforowych, osłaniających północną granicę Izraela. Do armii tej, organizowanej na wzór oddziałów kierowanych przez zdrajcę narodu libańskiego, majora Haddada, zwerbowano już około 2 tysięcy osób, rekrutujących się głównie z byłych żołnierzy Haddada i bojowników prawicy chrześcijańskiej. Oddziały te są zbrojne przez Tel Awiw i szkolone przez oficerów izraelskich. Władze okupacyjne oddały już państewko pod protektoratem Tel Awiwu, bądź dokonać jego aneksji.

Działalność okupantów izraelskich w Libanie południowym świadczy, że zamierzają one na stałe oderwać tę część terytorium od reszty kraju i utworzyć tam separatystyczne państewko pod protektoratem Tel Awiwu, bądź dokonać jego aneksji.

Huragan „Diana” szaleje w USA

WASZYNGTON (PAP). Około 100 000 ludzi opuściło dotychczas Wilmington, największe miasto na wybrzeżu stanu Karolina Północna, by uniknąć spotkania z nadciągającym od strony Atlantyku huraganem „Diana”. Huragan szaleje na morzu od kilku dni — obecnie ok. 50 km od Wilmington — osiągałszy prędkość 220 km/godz. Miasto wygląda jak wymiar — ulice są całkowicie puste, wiele drzew jest połamanych, zerwane są linie wysokiego napięcia powodując iskrzenie, transformatory wzbuchają z guchym hukiem.

Ośrodek koordynujący walkę z huraganami w Miami na Florydzie podaje, iż w środę rano centrum huraganu przesunęło się nieco na wschód, lecz ostrzeża jednocześnie, iż możliwy jest jego powrót i atak na wybrzeże w pobliżu Wilmington w najbliższym czasie.

Uciekającym mieszkańcom pomaga ok. 1000 żołnierzy Gwardii Narodowej, a 40 000 marynarzy mających na swym wyposażeniu amfibie jest gotowych do działania.

„Diana” szaleje blisko tego samego rejonu, w którym 11 września 1960 r. huragan „Donna” spowodował śmierć 50 osób i straty w wysokości 1,3 mld dolarów.

Katastrofa samolotu w Zairze

LONDYN (PAP). W zachodnim Zairze wydarzyła się katastrofa samolotu pasażerskiego, w wyniku której zginęło 27 osób. Uratowało się tylko 7 pasażerów i 2 pilotów. Ranni piloci przewiezieni zostali do szpitala.

W ZSRR

Buty z silniczkiem

MOSKWA (PAP). Studenci i konstruktorzy z UFY (Bazkiria) wykonali niezwykle buty... z silniczkiem. Wypróbowano je ostatnio na ulicach stolicy radzieckiej.

Buty z silniczkiem zapewniają co prawda mniejszą szybkość niż znane z bajki siedmiomilowe buty, niemniej przy ich pomocy bez zmęczenia można biec na równi z rowerzystą.

Kształtem przypominają zwykłe buty, jednakże ich podszewki zamocowane są do metalowej platformy. Obuwie wyposażone jest w niewielki silnik benzynowy. Człowiek, mimo iż rozwija prędkość do 25 km/godz., biegnie bardzo lekko. Podczas ruchu potrzebny jest minimalny wysiłek. Buty same mocnym i łagodnym zrywem odpychają się od ziemi, zmuszając do wykony-

wania kroków trzymetrowej długości. Tajemnica poruszania się jest prosta: stąpając człowiek naciska na platformę pod podszewką buta, w następstwie czego spręża się i samopala mieszanina paliwowa w cylindrze. Ciśnienie gazów wypycha cylinder do góry, a wraz z tym skok wykonuje także platforma. Poruszanie się w tym obuwu jest podobne do biegu, gdyż przez większość czasu posiadacz butów znajduje się w locie. Przy pomocy urządzenia, nawet z ładunkiem, można pokonywać niewielkie przeszkody.

Litrowa butelka benzyny wystarcza, by bez zadychki pokonać w ciągu godziny, półtorej, odległość 80 kilometrów. Techniki biegu trzymetrowymi krokami, jak sprawdzili badacze, może nauczyć się każdy.

WARSZAWA (PAP). Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytut Pamięci Narodowej prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez dywizję SS „Wiking”.

Jak dotychczas ustalono dywizja ta została zorganizowana w końcu 1940 r. z trzech pułków: „Germania” oraz nowo utworzonych „Nordland” i „Westland”. Te ostatnie wzbawiano z ochotników flamandzkich i skandynawskich („Nordland” — z duńskich i norweskich). Od końca czerwca 1941 r. dywizja SS „Wiking” podporządkowana grupie Armii „C”, walczyła w okolicach Tarnopola, Praskowa, Starokonstantynowa, a na-

Matka wzięła ślub z synem

WASZYNGTON (PAP). 43-letnia Mary Ann Bass z Charlotte w stanie Tennessee wyszła za mąż za... własnego 26-letniego syna. Powodem tego kaskadowego kroku była zazdrość o inną kobietę. Szesć lat matka-zona ukrywała przed synem-mężem prawdziwe wiązanie pokrewieństwa. Obecnie grozi jej za ten czyn kara więzienia w wysokości 5—21 lat.

Tenis sportem niebezpiecznym

WASZYNGTON (PAP). Przed Sądem Najwyższym na Manhattanie toczy się proces przeciwko amerykańskiej Federacji Tenisa Ziemnego oskarżonej o niedostateczne środki bezpieczeństwa na kortach. Toczy się ono o powództwo rodziny sędziego, który trafiony podczas jednego z meczów silnie uderzoną piłką w pachwinie, zmarł wkrótce potem. Domaga się ona 2,25 mln dolarów odszkodowania.

Zmarły, Richard Wertheim, uznany był za jednego z najlepszych sędziów tenisowych w Stanach Zjednoczonych, co tym bardziej zaostriżyło narastający już od dłuższego czasu problem.

Wypadek miał miejsce podczas finałów otwartego turnieju o mistrzostwo USA juniorów. Wertheim uderzony został piłką odbitą przez Stefana Edberga, należącego do światowej czołówki. Tenisowi profesjonalowie są w stanie nadać piłce prędkość 160 km/godz., a nawet więcej. Wertheim odczuł cios w pachwinie do tego stopnia, że skłonił się z bólu i spadł ze swego stanowiska, odnosząc poważne obrażenia głowy i mózgu. W pięć dni później zmarł.

bert Gilie (1942—1944), Muehlenkamp (6. 8. 1944 — 9. 10. 1944), Karl Ulrich (9. 10. 1944 — maj 1945).

W końcu grudnia 1943 r. dywizja SS „Wiking” liczyła 383 oficerów, 2490 podoficerów, ogółem 12 827 żołnierzy, w połowie 1944 r. — 20 063, zaś 20. 9. 1944 r. — 17 797 żołnierzy.

Główna Komisja BZHW — Instytut Pamięci Narodowej zwraca się do osób, które były świadkami zbrodni dokonanych przez dywizję SS „Wiking”, o zgłoszenie się pisemnie lub telefonicznie do Biura Śledczego Głównej Komisji — Warszawa, Aljeje Ujazdowskie 11, tel. 28-44-31 wewn. 563.

Poszukiwani świadkowie zbrodni dywizji SS „Wiking”

stepnie w okolicach Zytomierza, Dniepropietrowska i nad Morzem Azowskim. Natomiast część tej dywizji pozostała w 1941 r. w Lublinie i według oficjalnej wersji „działała na tyłach armii”. Na terenie Polski dywizja SS „Wiking” znalazła się ponownie w lutym 1944 r., kiedy dla reorganizacji i uzupełnienia przeniesiono ją w rejon Lublina. W maju-lipcu 1944 r. przebywała na

poligonie Debica (Heldelager), a następnie brała udział w bitwie o dostęp do Warszawy w okolicach Radymina, Siedlec, Niepołom i Serocka, w październiku — w grudniu 1944 r. dywizja ta brała udział w walkach na wschód od Modliwa, zaś w końcu tego roku zaczęła przemieszczać się na Węgry.

8 września 1984 r. opuścił nas na zawsze

Jan BUJWID

nasz sportu akademickiego, Członek Honorowy Akademickiego Związku Sportowego, współtwórca polskiego wioślarskiego, niestrudzonego działacza, trener i wychowawca wielu pokoleń młodzieży, odznaczony najwyższymi odznaczeniami państwowymi AZS i GKKFIS.

Odszedł od nas człowiek ogromnego serca, wielki patriota i humanista, niezastąpiony wzór dla każdego z braci zesłańców.

ZARZĄD ŚRODOWISKOWY AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W KRAKOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1984 r. zmarł, w wieku 70 lat

kol. Franciszek WAL

długoletni działacz ruchu spółdzielczego, przewodniczący Rady Nadzorczej „Społem” PSS Oddział w Dębicy.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

RADA NADZORCZA, ZARZĄD I ZAŁOŻA „SPOŁEM” PSS ODDZIAŁ W DĘBICY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 września 1984 r. zmarł

Józef SZYMCZAK

nasz długoletni pracownik, człowiek wielkiej dobroci, życzliwości i szlachetności.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

DYREKCJA ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi W KRAKOWIE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY

KURSY

zlecone

działalność pracy:

◆ spawania elektrycznego i gazowego

◆ BHP i p.p.o. I, II i III stopnia

◆ obsługi suwnie

◆ obsługi autoklawów

◆ obsługi wind towarowo-osobowych oraz inne

zlecone

przez zakłady pracy

organizuje

KSP „OSWIATA”

Kraków, ul. Mazowiecka 29, tel. 33-34-72, 33-94-23.

PRACA

PODEJMĘ pracę chałupniczą w sektorze prywatnym. Może być proste szycie. Oferty 21890 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACOWNICZ, do lat 50, na stałe, poszukuje gospodarstwo ogrodniczo-hodowlane, Tadeusz Eliga, Kraków, Szopena 17/5, g-21239

TECHNIK-hotelarz z dobrą znajomością języka francuskiego i angielskiego, podemie prace, Wąrunek — zakwaterowanie, ul. Gwardii Ludowej 25/10, 65-536 Zielona Góra, tel. 606-98, g-21242

NAUKA

MATURA eksternistyczna systemem przypisowym — Rybicki, tel. 33-75-24, g-20690

KUPNO

SAMOCHOŁ Star 200, samowytłacz, z silnikiem Leyland — kupię, Gorlice, tel. 113-88, P-240

SPRZEDAŻ

FIATA 125p, w dobrym stanie — sprzedam, Dębica, Olechowskiego 183.

MOSKOWICZA 412, rok 1970, stan dobry — sprzedam, Zakopane, tel. 38-59, P-252

NOVY segment „Głucholazy” zamienię na nową kuchnię „Gdańsk” lub sprzedam, Dębica, tel. 23-44, P-233

JADALNIE rumuńska, stylizowana „Renesans” (nowa) — sprzedam, Włocławek, tel. 66-07-40, g-22366

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom w Łankucie, ul. Podwale 17, tel. 26-27 (telefonowo wieczorem), P-236

KURSY

◆ KERNERA-BUFETOWEGO

◆ KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO

◆ KUCHARZA

Przygotowujące do wykonywania zawodu, cześciennie i mistrzowskie — zajęcia 2x w tyg. lub soboty/niedziele

Cena kursu od 2.000 do 3.400 zł.

Wpisz przyjmuję i informację udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Rolniczego ZSMP w nowej siedzibie: Kraków, ul. Długa 85, tel. 34-00-63, 33-51-89, godz. 8-18.

KOMUNIKAT

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWEJ „RUCZAJ-ZABORZE”

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ruczaj-Zaborze” zawiadamia, że od 14 do 21 września 1984 r. w biurze Spółdzielni przy ul. Barskiej 19, w godz. od 8 do 15 codziennie, a w środy od 10 do 17 zostaną wywieszone listy członków oczekujących na mieszkanka od 1975 r. w Spółdzielni Mieszkaniowej „Ruczaj-Zaborze”.

Po tym terminie Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ruczaj-Zaborze” rozpocznie zawieranie umów z członkami z w.w. lat o kolejności przydziału mieszkania zgodnie z art. 205 „Prawa Spółdzielczego” oraz § 25 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej „Ruczaj-Zaborze”.

Przed zgłoszeniem się do podpisania umowy uprasza się o sprawdzenie wywieszonych list w podanym terminie i zgłoszenie ewentualnych uwag pisemnych do dnia 21.09.1984 r.

O terminie podpisania umowy członkowie Spółdzielni zostaną zawiadomieni oddzielnym pismem.

PRZETARGI

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Sierocy k. Wieliczki sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO gospodarstwo rolne o pow. 2,96 ha wraz z zabudowaniami, położone w Radoborsku, gmina Wieliczka.

Cena wywoławcza wynosi 1-400.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 27.09.1984 o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni, przed przetargiem.

Gospodarstwo można oglądać codziennie w godzinach 7-15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, Oddział Terenowy w Krakowie ul. Kamienna 10, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO ciągnik Ursus C 355, nr rej. KE-9463, nr fabr. 162824, rok prod. 1973, stopień zużycia 54%. Cena wywoławcza 273.700 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.08.84 o godz. 11 w Ekspedycji Terenowej PSK w Starym Sączu.

W.w. ciągnik można oglądać w miejscu sprzedaży na trzy dni przed terminem przetargu, w godz. 8-13.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Ekspedycji Rejonowej PSK w Nowym Sączu, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Osoby uczestniczące w przetargu zobowiązane są przedłożyć zaświadczenie wydane przez właściwy Urząd Miasta lub Gminy upoważniające do zakupu sprzętu rolniczego.

W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, Oddział Terenowy w Krakowie ul. Kamienna 10, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:

1. ciągnik Ursus C 355, nr rej. BBB 707C, nr fabr. 123636, rok prod. 1972, stopień zużycia 65%. Cena wywoławcza 208.250 zł.

2. ciągnik Ursus C 355, nr rej. BBB 840F, nr fabr. 307246, rok prod. 1975, stopień zużycia 60%. Cena wywoławcza 238.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.84 o godz. 10 w Ekspedycji Rejonowej PSK w Wadowicach.

W.w. ciągniki można oglądać w miejscu sprzedaży na trzy dni przed terminem przetargu, w godz. 8-13.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie ER PSK Wadowice, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Osoby uczestniczące w przetargu zobowiązane są przedłożyć zaświadczenie wydane przez właściwy Urząd Miasta lub Gminy upoważniające do zakupu sprzętu rolniczego.

W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Dyrekcja WPHW Oddział w Zakopanem ul. Nowotarska 10 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Tarpan osobowo-towarowy, rok produkcji 1979, nr silnika 613645, nr podwozia 22148, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 151.500 — zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.1984 r. o godz. 9 na zapleczu biura WPHW przy ul. Nowotarskiej 10 w Zakopanem.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 przy czym cena wywoławcza będzie pomniejszona do 50% ceny wywoławczej I przetargu.

Pojazd przeznaczony do sprzedaży można oglądać w dniach 24, 25 i 26.09.1984 r. na zapleczu biura WPHW Oddział Zakopane ul. Nowotarska 10 w godz. 9-14.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest do wpłacenia wadium 10% wartości ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Kaspruskiej 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Mszanie Dolnej sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:

1. ciągnik C-360, nr fab. 364265, st. zużycia 22,4%, cena wywoławcza 497.608 zł.

2. ciągnik C-360, nr fab. 364363, st. zużycia 29,2%, cena wywoławcza 454.220 zł.

oraz W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO (II przetarg):

3. samochód „Syrena R-20”, nr fab. 365800, st. zużycia 40%, cena wywoławcza 109.102 zł.

4. samochód „Syrena R-20”, nr fabryczny 303700, st. zużycia 60%, cena wywoławcza 73.102 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.09.1984 r. o godz. 9 w Domu Strażaka w Mszanie Dolnej ul. Matejki.

Ewentualny II przetarg na pozycje 1 i 2 odbędzie się w tym samym dniu zaraz po I przetargu.

Pojazdy można oglądać w dniach 24-26.09.1984 r. w godz. 10-12 w ZUM Mszana Dolna i ZUM Rabka ul. Wąska (poz. 4).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do BS Mszana Dolna nr 949382-28 najpóźniej w dzień przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowska Fabryka Kabli i Maszyn Kablowych ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzedaje 3 ciągniki rolnicze typu C-4011:

— ciągnik Ursus, nr fabryczny 59074/093083, nr silnika 020457, rok produkcji 1969, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 107.500 zł.

— ciągnik Ursus, nr fabryczny 016337, nr silnika 2/19255, rok produkcji 1967, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 64.500 zł.

— ciągnik Ursus, nr fabryczny 83203/094055, nr silnika 003963, rok produkcji 1966, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 172.000 zł.

Przetarg odbędzie się 27.09.1984 r. o godz. 10 w Krakowskiej Fabryce Kabli, w budynku administracyjnym, Kraków, ul. Wielicka 114.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu, w godz. 10-13.

Ciągniki można oglądać w Krakowskiej Fabryce Kabli, codziennie, w godz. 10-13, oprócz niedziel, świąt i wolnych sobót.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

„Przemysł Drzewny” Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Żurawie, woj. tarnowskie, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód STAR A-29, nr fabr. 112228, nr rej. TAR 880 G, stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza 198.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.1984, o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni.

Pojazd można oglądać w dniach 24-27.09.1984 r. w godz. 7-14.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni.

W razie nie dościsia do skutku przetargu I, przetarg II odbędzie się w dniu 28.09.1984 r. o godz. 12.

Blizszych informacji udziela Dział Zbytu Spółdzielni, tel. Żurawa 2, tix 066615.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zabnie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód marki Nysa 522, nr rej. TAR 005S, nr silnika 328373, nr podwozia 244860, rok produkcji 1980, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 168.900 — zł.

Samochód można oglądać w Gminnej Spółdzielni Zabno — Dział Transportu, ul. Szkolnik, u kierownika Transportu, ob. Albina Cholewy.

Przetarg odbędzie się w bazie Transportu, ul. Szkolnik, w dniu 27.09.1984 r. o godz. 9.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 26.09.1984 r. w Banku Spółdzielczym w Zabnie.

W razie nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Żegocinie s. siedzibą w Trzcielanie woj. tarnowskie ogłasza, że W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje ciągniki i inny sprzęt rolniczy wg wykazu znajdującego się w SUR Trzcielanie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie SUR Trzcielanie najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.IX.1984 r. o godz. 9 w biurze SUR Trzcielanie.

Zakłady Tworzyw Sztucznych i Wyrobów Gumowych Sp. Pracy Im. 1 Maja w Wieliczce sprzedają W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód Star A-29, rok produkcji 1969, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 400.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium wynoszące 10% ceny wywoławczej oraz złożyć pisemne oświadczenie, że zna stan techniczny pojazdu i wyraża zgodę na warunki przetargu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZTSiWG do dnia 26.IX.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.IX. o godz. 10 w siedzibie ZTSiWG w Wieliczce ul. Stronka 16 i tam też można codziennie oglądać pojazd w godzinach 7-15.

W razie nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Krakowie, ul. Bratysławska 5, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy samochodowe:

1. Syrenę „Bosto”, nr rej. KRA 863V, nr fabr. 165917, rok prod. 1977, ogólny stopień zużycia wynosi 75%, cena wywoławcza 75.000 zł.

2. Star A-29, nr rej. KRB 044C, nr fabr. 077077, rok prod. 1980, ogólny stopień zużycia wynosi 75%, cena wywoławcza 243.000 zł.

3. Polski Fiat 125p — bez numeru rejestracyjnego, nr fabr. 382323, rok prod. 1975, ogólny stopień zużycia wynosi 85%, cena wywoławcza 66.000 zł.

Samochody można oglądać w Zakładzie Ceramiki Budowlanej Żesławice, Kraków, Nowa Huta, ul. G. Morcinka — Dział Transportu w dniach 11-12.IX.1984 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.IX.1984 r. w w.w. Zakładzie o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie, ul. Brożka 3, sprzedaje W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki Żuk A-13, rok produkcji 1973, nr rej. KRA 268X, nr podwozia 151502, nr silnika 685814, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 99.300 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.09.1984 r. o godz. 9 w Zakładzie Transportu i Sprzętu Specjalnego, przy ul. Brożka 3.

Samochód można oglądać w poniedziałki i wtorki w godzinach 12-14, na terenie Zakładu Transportu i Sprzętu Specjalnego przy ul. Brożka 3.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

PKP Lokomotywnia Pozaklasowa w Dębicy ogłasza, że W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód m-ki Nysa 522, nr rej. TAR 086R (izotermiczny), rok produkcji 1976, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 155.250 zł.

Pojazd można oglądać na terenie Lokomotywni Dębica, w godz. 10-12 w dniach od 18 do 20 września 1984 r.

Przetarg odbędzie się w budynku Lokomotywni Dębica, ul. Kościuszki, o godz. 10 w dniu 27 września 1984 r.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej co najmniej w przeddzień przetargu, oraz złożyć pisemne oświadczenie, że wyrażają zgodę na warunki przetargu i znają stan techniczny pojazdu.

Informacji oświadczenia trybu wpłat wadium udzieli Referat Finansowo-Księgowy Lokomotywni Dębica.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 11 października 1984 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

nawiąże kontakt

z osobami posiadającymi wieloletnią praktykę w zakresie

TECHNOLOGII DREWNA

Oferty z opisem przebiegu dotychczasowej pracy proszę kierować pod adresem: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-7105.

TOWARZYSTWO NAUKOWE

ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA

Oddział w Krakowie

organizuje

w roku oświatowym 1984/85

seminaria:

— ROLA I KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDU ZAŁOŻY W PRZEDSIĘBIORSTWIE PAŃSTWOWYM — (tematyka seminarium adresowana jest do działaczy samorządu, kadry kierowniczej i aktyw społeczno-polityczny)

— REFORMA GOSPODARZA W SFERZE OBROTU TOWAROWEGO — (dla kadry kierowniczej, aktyw samorządowy i związkowy spółdzielni)

Blizszych informacji udziela Dział Szkolenia Biura Oddziału, ul. Szpitalna 7, 31-024 Kraków, tel. 22-03-90.

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA

im. Komisji Edukacji Narodowej

w Krakowie

ogłasza rekrutację

na ZAOCZNE STUDIA DYPLOMOWE

dwusiemnastomiesięczne w zakresie:

